

ALEJA RÓŻ SALONEM NOWEJ HUTY

Lokalizacja, którą określić można jako serce Nowej Huty, ciekawa historia tego miejsca oraz zabytkowa architektura sprawiają, że Aleja Róż była, jest i będzie miejscem dla Nowohucian wyjątkowym. Dlatego cieszy fakt, że powróciła tu zieleń oraz róże. Wybierana niezwykle często jako miejsce spacerów przestrzeń cieszy „nowym” wykonanym według pierwotnych planów wyglądem.

Nowy wygląd tego miejsca zawdzięczamy realizacji projektu „Aleja Róż na nowo”. Jest to zwyczajny projekt z ogólnomiejskiego Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa – edycja 2019. Zmiany jakie zaszły w ostatnich latach w al. Róż to efekt ścierania się różnych wizji i współpracy pomiędzy mieszkańcami, samorządem lokalnym, instytucjami kultury, organizacjami pozarządowymi, jednostkami miejskimi i ekspertami.

Garść faktów i nieco historii

Aleja Róż to główna oś założenia urbanistycznego Nowej Huty. Jako jedyna z dróg wychodzących z pl. Centralnego posiada bardziej kameralny charakter i pozbawiona jest torowiska tramwajowego. Z założenia miała pełnić funkcje reprezentacyjne, łącząc komunikacyjne centrum dzielnicy (pl. Centralny) z projektowanym rynkiem i zlokalizowanym na nim ratuszem w miejscu obecnego parku Ratuszowego. Wielu z tych elementów nie zrealizowano, co przez lata definiowało charakter przestrzeni pomiędzy pl. Centralnym i al. Przyjaźni, czyniąc z niej „salon” Nowej Huty.

Jak wynika z kwerendy historycznej opracowanej w 2020 r. przez dr hab. inż. arch. Agatę Zachariasz, prof. PK można wyróżnić trzy fazy przekształceń al. Róż. Pierwsza obejmuje lata 1952-1973, kiedy funkcjonowała wybrukowana rozwidlona droga z ogrodem różanym pośrodku (projekt przypisywany Bronisławowi Szulewskiemu). W latach 1973-1989 charakter al. Róż określał monumentalny pomnik Lenina, wokół którego zlokalizowano reprezentacyjny plac, będący namiastką rynku. Po roku 1989 i usunięciu pomnika przestrzeń zastygła w niedookreśleniu i oczekiwaniu na zmianę. Jak pisał w 2007 r. Piotr Winskowski było to „świadełstwo braku pomysłu na dziś i na jutro”. Pewną nadzieję na zmianę rozbudził remont przeprowadzony według projektu Piotra Gajewskiego z zespołem w latach 1999-2001. Prace utwierdziły jednak zmiany wprowadzone podczas montażu pomnika Lenina. Pojawiły się kamienne posadzki, podświetlane postumenty i wgłębnik. Agnieszka Brzosko-Sermak, Monika Płaziak i Piotr Trzepacz w 2017 r. konkludowali: W alei Róż stworzono pustą przestrzeń, odpowiadającą technicznie organizacji różnego rodzaju imprez masowych, jak koncerty czy kino plenerowe, jednak niezbyt atrakcyjną dla

użytkowników, którzy mogliby tam spędzać swój wolny czas, spotykać się. W przeszłości było to miejsce o charakterze małego parku, z zielenią i ławeczkami, chętnie odwiedzane przez mieszkańców. Nie wykorzystano zatem potencjału tego miejsca jako przestrzeni publicznej. Tymczasem już wtedy oczekiwano raczej przywrócenia stanu pierwotnego – dobrze pamiętanej neutralnej ideologicznie przestrzeni zieleni z różanym kłombem. Postulowany kłomb róż raptem stałby się jednym z nielicznych »normalnych« elementów historii miasta i jego mieszkańców, o który mogą zacząć własną pamięć, bez potykania się o Wielką Historię – proponował wspomniany już Piotr Winskowski. Aleja Róż miała być elementem projektu pilotażowego Lokalnego Programu Rewitalizacji „starej” Nowej Huty z 2008 r. W 2011 r. przeprowadzono konkurs koncepcyjny, który wygrało zajmując drugie miejsce biuro Atelier Loegler, ale pomysłu nie zrealizowano.

Nowe pomysły na „serce Nowej Huty”

Rearanżacja al. Róż i pl. Centralnego wnioskowana była na przestrzeni lat przez środowisko historyków sztuki i konserwatorów, w tym m.in. Waldemara Komorowskiego, Halinę Rojkowską-Tasak i Wojciecha Ciepiałę, jednak nie doczekały się realizacji. Na przełomie października i listopada 2017 r. postulat zmiany w al. Róż podniosła nowohucianka Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz. Najpierw chodziło o drobne modyfikacje: więcej zieleni i funkcji rekreacyjnych. – Ta część alei Róż jest jak studnia: otoczona budynkami, dookoła tylko mury. Chciałabym, żebyśmy zaczęli rozmawiać o tym, jak można ją zmienić – mówiła wtedy Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz w rozmowie z Renatą Radłowską. Z tymi pomysłami przyszła do Pracowni Animacji Ekologicznej Ośrodka Kultury Norwida, która zadeklarowała wsparcie. Swoje pomysły na przemianę al. Róż w kontekście zbliżającego się 70-lecia Nowej Huty proponował też Stanisław Moryc – radny Miasta Krakowa oraz Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Nowa Huta. Pod koniec lutego 2018 r. zainicjował dyskusję na ten temat na Facebooku. – Dotychczasowa formuła tego miejsca się wyczerpała, a nawierzchnia jest zniszczona. Trzeba zwrócić go mieszkańcom, stworzyć dla nich miejsce do od-



poczynku wśród zieleni – pisał Stanisław Moryc.

6 i 14 marca 2018 r. Ośrodek Kultury Norwida we współpracy ze Stowarzyszeniem B1 (obecnie: B7), które użyczyło przestrzeni w pobliżu al. Róż, i grupą nieformalną „Centrum D – osiedle z pomysłami” zaprosił mieszkańców na otwarte warsztaty społecznego przeprojektowania „Aleja Róż na nowo”, którymi pokierowali Jarosław Kłaś, Elżbieta Urbańska-Kłapa i Aleksandra Obrat-Hudzik z Pracowni Animacji Ekologicznej. W warsztatach wzięło udział ok. 30 osób, w tym m.in. Adelina Antoszewska, Iwona Cichecka-Jusińska, Magdalena Czaicka, Joanna Kaczmarczyk, Marta Kula-Ulatowska, Antoni Łapajerski, Paweł Łyszczarz, Stanisław Moryc, Katarzyna Paśnik, Małgorzata Piątkiewicz-Szczechła, Piotr Pierzchała, Iza Rekiel, Michał Sagucki, Jakub Stoch, Wojciech Tekla, Joanna Urbaniec. W pierwszym dniu odbyło się inspiratorium prowadzone przez Marcelinę Smolarczyk pokazujące, jak podobne przestrzenie wyglądają w Polsce i na świecie, spacer badawczo-poznawczy w terenie i mapowanie potrzeb. W drugim dniu zaprezentowano wnioski i skonsultowano przygotowane wstępnie dwa projekty do dzielnicowego i ogólnomiejskiego Budżetu Obywatelskiego. Podczas prac zrezygnowano z dużej części pierwotnych postulatów na rzecz rozwiązań kompromisowych. Projekt dzielnicowy zakładał montaż wygodnych siedzisk na schodach wgłębniaka, a projekt ogólnomiejski wprowadzenie większej ilości zieleni i mebli miejskich w przestrzeń al. Róż. Oba wspólnie wypracowane wnioski złożyła Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz. 26 czerwca 2018 r. Ośrodek Kultury Norwida zorganizował w al. Róż piknik promujący projekty „Aleja

Róż na nowo” i pokazujący, jak może wyglądać al. Róż w efekcie ich realizacji.

Od gadania do działania

Pokłosiem tych różnych działań z przełomu 2017-2018 była podjęta z inicjatywy Stanisława Morycy Uchwała nr CI/2627/18 Rady Miasta Krakowa z dnia 9 maja 2018 r. w sprawie ustalenia kierunków działań dla Prezydenta Miasta Krakowa dotyczących przygotowania obchodów jubileuszu 70-lecia Nowej Huty (ogłoszenie i przeprowadzenie konkursu na przygotowanie, opracowanie i zrealizowanie projektu zadania dotyczącego rewitalizacji głównej osi widokowej centrum Nowej Huty – al. Róż.).

Ostatecznie w 2018 r. złożony do Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa projekt ogólnomiejski nie został wybrany, ale w głosowaniu zwyciężył projekt dzielnicowy, w efekcie czego w 2019 r. powstały siedziska na schodach wgłębniaka w al. Róż. W 2019 r. Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz złożyła projekt „Aleja Róż na nowo” do ogólnomiejskiego Budżetu Obywatelskiego, zakładający tym razem przywrócenie al. Róż pierwotnego wyglądu przez wygospodarowanie zielonej przestrzeni w centralnej części betonowego placu. Projekt wygrał, a jego realizatorem został Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie. Jako wykonawcę opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z uzyskaniem potrzebnych opinii, warunków i uzgodnień wybrano firmę Gajda Architektura Krajobrazu. W 2020 r. wykonana została kwerenda historyczna oraz opracowano koncepcję przekształceń zakładającą realizację nowej kreacji przestrzennej w al. Róż, a nie przywrócenie jej pierwotnego wyglądu. Koncep-

cja ta opiniowana była na przełomie 2020 i 2021 r. przez właściwe jednostki i urzędy. Równocześnie 5 marca 2021 r. Ośrodek Kultury Norwida (Zuzanna Lech, Elżbieta Urbańska-Kłapa, Jarosław Kłaś, Agnieszka Wyrwał) zorganizował spotkanie w sprawie dostępności dla osób z niepełnosprawnościami al. Róż pomiędzy pl. Centralnym a al. Przyjaźni. Wzięli w nim udział nowohucianie: Maria Peliwo (poruszająca się na wózku), Tomasz Koźmiński (niewidomy) oraz Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz.

Na nowo ... po staremu

Ostatecznie wobec negatywnej opinii strony społecznej i Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta dla zaprezentowanej koncepcji, wykonawca przygotował na zlecenie Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie drugi wariant zakładający rekonstrukcję pierwotnego wyglądu al. Róż, którą to Miejski Konserwator Zabytków Jerzy Zbiegień wybrał jako wariant preferowany i pozytywnie zaopiniował. Ostateczny projekt wykonano w 2021 r. Do realizacji przystąpiono we wrześniu 2022 r., a prace zostały zakończone na początku lipca 2023 r. Generalnym wykonawcą inwestycji została firma FLORA. Koszty realizacji projektu „Aleja Róż na nowo” wyniosły ok. 4,3 mln zł, z czego ok. 2 mln zł pochodziło z Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa, a pozostałe środki zapewniła Rada Miasta Krakowa. Warto obejrzyć efekt tych działań i ocenić czy serce Nowej Huty stało się jednocześnie jej salonem. Eleganckie a jednocześnie na swój sposób przytulne i bardzo „nasze” zasługuje chyba na takie miano.

dr Jarosław Kłaś
Dyrektor
Ośrodka Kultury Norwida.
Redakcja AŁ